

Po usunięciu z Fortu III Żydów oficjalnie stał się on obozem koncentracyjnym. Trafiali tam wszyscy oskarżeni za spiskowanie i pomaganie partyzantom. Jeden z więźniów, Władysław Grylak, który był w pięciu obozach, twierdził, że Pomiechówek był nawet gorszy niż Oświęcim. Według niego to miejsce było najstraszniejsze ze wszystkich. To tu, w najbardziej okrutny sposób mordowano więźniów.

Niemcy próbowali zatuzować wszystkie, swoje działania paląc ciała, a prochy zasypując ziemią. Niektóre z nich udało się jednak odzyskać. Wiedza o tym, co się tam wydarzyło jest bardzo ważna.. Moim zdaniem, prawda historyczna powinna być dobrze znana i rozpowszechniana, nawet ta niewygodna. Dzięki niej możemy uczyć się oraz poznawać swoją przeszłość

narodową. Czy kiedykolwiek jednak dowiemy się w pełni, co działo się naprawdę za tymi murami?

W Forcie III Pomiechówek prowadzone są od pewnego czasu prace archeologiczne, które z pewnością jeszcze bardziej przybliżą nam historię tego miejsca. Poznanie jej pozwala nam na zbliżenie do prawdy historycznej, która przynosi ukojenie, a czasem na nowo rozpała uczucie niepewności.

Proszę was, abyście nigdy nie zapomnieli, co nasi przodkowie musieli przejść, aby przetrwać i ochronić naszą tożsamość narodową. Dziś możemy spotkać się i spokojnie porozmawiać o tym, co pozostawiło krwawy ślad na teraźniejszości.



Ponieważ moją zaplanowaną (zarezerwowaną) weekendową wizytę w Pomiechówku pokrzyżowała choroba, zapaliłam znicz w Miejscu Pamięci Narodowej pod tablicą Tchorka, która znajduje się przy ul. Św. Jacka Odrowąża gdzie w sierpniu 1944r. rozstrzelana została m.in. czternastoletnia sanitariuszka – Ida Myślińska „Kizia”, która ujęta została na Grochowie podczas zdzierania niemieckiego plakatu grożącego śmiercią osobom pomagającym powstańcom. Cześć i chwała Bohaterom!

**Niksińska Zuzanna**  
SZKOŁA PODSTAWOWA NR 356  
IM. RYSZARDA KACZOROWSKIEGO

Szanowni Państwo!

Mamy szczęście, że żyjemy dziś w wolnym i niepodległym kraju. Możemy swobodnie uczyć się i rozwijać swoje pasje. Nie możemy zapominać jednak, że nie zawsze tak było. W czasach wojny wielu Polaków (także moich rówieśników) odważnie i z poświęceniem oddało życie za nasz kraj. Dzięki prawdziwie historycznej czyli składanym zeznaniom świadków oraz badaniom naukowców mamy świadomość o dramatycznych wydarzeniach, które odbywały się w wielu miejscach. Jednym z takich miejsc jest Fort III Pomiechówek.

W latach 1943-1945 Fort III Pomiechówek pełnił funkcję więzienia śledczego gestapo. Były więzień obozu pan Władysław Grylak wspominał, że była to jedna z największych katowni i najbardziej ohydne miejsce zbrodni jakie istniało podczas okupacji. Faszyści niemieccy w najbardziej zwyczajny sposób znęcali się nad więźniami. Było tam też najgorsze żywienia i najgorsze warunki sanitarne. Codziennie były egzekucje takie jak wieszanie na szubienicy jednorazowo 20 osób. Ludzie byli zamykani w ciasnych, ciemnych

pomieszczeniach-celach z betonową posadzką a ich postaniem była słoma, w której roilo się od wszy. Jedną z najczęściej stosowanych tortur była tzw. „stójka”. Polegała ona na związaniu w przegubie rąk, które więzień miał złożone na plecach, następnie zostawał podciągany na wmurowanych w ścianach kółkach na taką wysokość, aby nie dotykał stopami ziemi. Celem takich tortur było wycieńczenie i zmuszenie do zeznań. Pan Stanisław Walicki, który był więźniem od 17 listopada 1943 do 16 marca 1944 opowiadał, że widział jak czternastoletnia dziewczynka stała w ten sposób przykuta do kółka w ścianie 14 dni, aż zmarła.

Niemożliwe jest ustalenie dokładnej ilości masowych egzekucji, które odbywały się w Forcie III w Pomiechówku. Niemcy starali się zatrzeć ślady zbrodni. Nasza pamięć o tych wydarzeniach musi trwać aby nigdy więcej nic podobnego nie miało miejsca.

Zapalam dziś znicz w pamięci. W pamięci za Ciebie bezimienna czternastoletnia Dziewczynko.

Cześć i chwała Bohaterom!